

Sygn. akt IVPa 51/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.)

Sędziowie SSO Danuta Domańska

SSO Lucyna Ramlo

Protokolant referent stażysta E. G.

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.**

przeciwko **P. L.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu - Wydziału Pracy

z dnia 18 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV P 257/12

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego P. L. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. kwoty:

a) **20.000,00 zł (dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem kary umownej za naruszenie postanowień umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy;**

b) **3.116,00 zł (trzy tysiące sto szesnaście złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu nienależnego świadczenia za okres od lutego 2012 roku do maja 2012 roku;**

c) **1.558,00 zł (jeden tysiąc pięćset pięćdziesiąt osiem złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu nienależnego świadczenia za okres od czerwca 2012 roku do lipca 2012 roku;**

d) **4.674,00 zł (cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt cztery złote 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2013 roku do dnia zapłaty
- tytułem zwrotu nienależnego świadczenia za okres od sierpnia 2012 roku do stycznia 2013 roku.**

2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.268,00 zł (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem złotych 00/100) – tytułem zwrotu kosztów procesu.

II. Oddala apelację w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 930,00 zł (dziewięćset trzydzieści złotych 00/100) – tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

/-/ SSO Lucyna Ramlo /-/ SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/ SSO Danuta Domańska

Sygn. akt: IV Pa 51/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu oddalił powództwo (...) Spółki z o. o. w C. przeciwko P. L. o zapłatę oraz zasądził od powodowej Spółki na rzecz pozwanego kwotę 1.800,00 złotych – tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia dla pełnomocnika pozwanego.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że (...) Spółka z o. o. w C. wniosła pozew przeciwko P. L. o zapłatę z tytułu naruszenia postanowień umowy o zakazie konkurencji – kwoty 24.674,00 złote. Powódka wniosła także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 złotych – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż pozwany P. L. został zatrudniony u powódki w dniu 13 czerwca 2006 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony, na stanowisku menadżera rynku krajowego producentów stolarki otworowej. W dniu 3 lipca 2006 r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji, na mocy której pozwany zobowiązał się do powstrzymywania od podjęcia działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy po ustaniu stosunku pracy, polegającej między innymi na prowadzeniu przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, pozostawaniu w jakimkolwiek zatrudnieniu w jednostce prowadzącej działalność konkurencyjną. Powódka zobowiązała się w umowie przez okres 1 roku od ustania stosunku pracy, wypłacać pozwanemu odszkodowanie w wysokości 25% wynagrodzenia otrzymanego przed ustaniem stosunku pracy. Z dniem 1 października 2007 r. powódka zawarła z pozwanym umowę o pracę na czas nieokreślony, na tym samym stanowisku. Pozwanego w dalszym ciągu obowiązywała umowa o zakazie konkurencji z dnia 3 lipca 2006 r. Do obowiązków pozwanego należało m. in. tworzenie i realizowanie strategii funkcjonowania obsługiwanego kanału dystrybucji, formułowanie planu marketingowego dla grupy produktów lub poszczególnych produktów swojego kanału dystrybucji oraz obsługa klientów strategicznych. W dniu 29 marca 2010 r. strony zawarły porozumienie dotyczące zmiany stanowiska i miejsca pracy. W dniu 18 stycznia 2012 r. strony, zgodnie z przepisem art. 30 §1 pkt 1 k.p., rozwiązały umowę o pracę z dniem 31 stycznia 2012 r. z jednoczesnym utrzymaniem w mocy umowy o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. Stanowisko, na którym był zatrudniony pozwany, wiązało się z szerokim dostępem pozwanego do ważnych informacji i tajemnic przedsiębiorstwa, technologii, strategii, działań marketingowych, baz klientów, planów sprzedaży, planów rozwoju przedsiębiorstwa. Pozwany w związku z zajmowanym stanowiskiem nabył wiedzę dotyczącą różnych produktów oferowanych przez powódkę. Ze względu na to powódka na mocy postanowienia umowy o zakazie konkurencji wypłacał pozwanemu miesięcznie, począwszy od lutego 2012 r. do lipca 2012 r., odszkodowanie w umówionej wysokości, tj. w kwocie 779,00 złotych. Powódka powzięła wiadomość, iż pozwany podjął działalność konkurencyjną w przedsiębiorstwie (...) prowadzonym przez P. B., które jest producentem elementów okien PCV, m. in. zawiasów okiennych, zaczepów obwodowych, zaczepów mikrowentylacji, wykonywanych ze stopu cynku, aluminium i tworzyw sztucznych oraz zajmuje się produkcją substytucyjnych produktów wykorzystywanych w branży budowlanej. Działalność gospodarza (...) jest konkurencyjna do działalności powódki, która produkuje i handluje produktami wykorzystywanymi w branży budowlanej, m. in. zawiasami budowlanymi (okiennymi), klamkami drzwiowymi, klamkami okiennymi, uchwyty do drzwi balkonowych, okuciami, produktami wykorzystywanymi w branży meblowej, odlewami ze stopów cynku; odlewami ze stopów magnezu, odlewami ze stopów aluminium oraz tworzyw sztucznych. Profil działalności (...), w której został zatrudniony pozwany, pokrywa się według powódki

w dużym stopniu z profilem działalności powodowej Spółki. Przeprowadzony przez prywatnego detektywa mgra M. S. prowadzącego Prywatne (...)wywiad na zlecenie powódki potwierdził, iż pozwany P. L. został zatrudniony w przedsiębiorstwie (...). Powódka stwierdziła, iż pozwany dokonał naruszenia postanowienia umowy o zakazie konkurencji, co powoduje, iż zobowiązany jest on do zapłaty opłaty sankcyjnej w wysokości 20.000 złotych na rzecz powódki i zwrotu bezpodstawnie otrzymanego od powódki odszkodowania z tytułu zawartej umowy w łącznej kwocie 4.674,00 złotych. Powódka wezwała w dniu 19 czerwca 2012 r. pozwanego do zapłaty kwoty 20.000 złotych wraz z odsetkami tytułem opłaty sankcyjnej oraz kwoty 3.800 złotych tytułu zwrotu nienależnie wypłaconego pozwanemu odszkodowania zgodnie z postanowieniami umowy o zakazie konkurencji pod rygorem skierowania sprawy na rozprawę główną. Ponadto powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego w Grudziądzu I Wydziału Cywilnego z wnioskiem o złożenie do depozytu sądowego kwoty wypłaconej pozwanemu co miesiąc jako odszkodowania - zgodnie z postanowieniami umowy o zakazie konkurencji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania procesowego w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazywał, iż pozew nie zasługuje na uwzględnienie i jest bezzasadny. Treścią umowy o zakazie konkurencji jest zobowiązanie pracownika do niepodjęmowania po rozwiązaniu stosunku pracy z pracodawcą, z którym została zawarta umowa o zakazie konkurencji, działalności konkurencyjnej. Zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie oznacza w ogólności zakazu wykonywania tego samego rodzaju aktywności zawodowej. Najistotniejsze według pozwanego jest w przedmiotowej sprawie ustalenie, czy działalność (...) jest taka sama lub zbliżona, czyli czy w efekcie końcowym w przedsiębiorstwie tym wytwarzane są takie same produkty. (...) - przedsiębiorstwo obecnie zatrudniające pozwanego - nie produkuje produktów identycznych jak powódka. Przede wszystkim pozwany wskazywał, iż (...)jest producentem towarów jedynie ze znalu i tworzyw sztucznych, a oferta gotowych produktów znacznie się różni od proponowanych przez powódkę, gro z nich w ogóle nie jest w ofercie spółki. Poza tym część produktów jest bezpośrednio produkowana dla konkretnych firm, które w tym zakresie nie są klientkami powódki. Pozwany wskazywał, iż został zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. jakości i reklamy – czyli na stanowisku, którego zakres i cel stanowczo różnią się od stanowiska, które pozwany zajmował w powodowej Spółce. Ponadto pozwany miał wątpliwości co do ważności zawartej umowy o zakazie konkurencji, dotyczące sposobu określenia przez strony w umowie o zakazie konkurencji zakresu działalności konkurencyjnej oraz szczegółowości tego określenia, zwłaszcza w przypadku gdy pracownik (niebędący członkiem zarządu spółki kapitałowej) zajmował się u pracodawcy tylko niektórymi dziedzinami stanowiącymi przedmiot jego działalności. Zagadnienie to sprowadza się do tego, czy wystarczy w umowie o zakazie konkurencji ogólnie podać, że działalnością konkurencyjną będzie każda działalność stanowiąca przedmiot działalności pracodawcy w dniu ustania stosunku pracy, czy też dla skuteczności umowy o zakazie konkurencji należy w niej szczegółowo wymienić, jakie konkretnie działania będą stanowiły działania konkurencyjne wobec pracodawcy, z zawężeniem tego zakresu do dziedzin, którymi pracownik u pracodawcy się zajmował i w związku z tym pozwał ważne informacje. Zakaz konkurencji powinien być skonkretyzowany. Nie powinien ograniczać się do powołania w umowie o zakazie konkurencji ogólnej klauzuli ustawowej albo ograniczać się do odwołania się ogólnie do przedmiotu działalności pracodawcy. Pozwany powołał się na przepis art. 101⁽²⁾ §1 k.p. oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym wyrok tego Sądu z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt: I PK 97/08. W przedmiotowej sprawie umowa o zakazie konkurencji zawarta pomiędzy powódką i pozwanym sprowadza się jedynie do zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez powódkę, a w szczególności do zakazu prowadzenia przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, pozostawania w jakimkolwiek stosunku zatrudnienia w jednostce prowadzącej działalność zbliżoną do działalności powódki, zakazu występowania w charakterze agenta, czy prokurenta. Kierując się stanowiskiem Sądu Najwyższego, tak ogólne określenie zakresu zakazu konkurencji nie może stanowić podstawy odpowiedzialności byłego pracownika i nie może wyłącznie skutkować nieważnością tych postanowień. Nadto umowa dotycząca zakazu konkurencji nie może pozbawiać pracownika prawa wykonywania zawodu czy też pracy w swoim fachu, zgodnie z jego wykształceniem. Pozwany pracując na stanowisku specjalisty do spraw jakości i reklamacji nie miał możliwości wykorzystywania informacji czy doświadczenia które zdobył podczas pracy u powódki, tym bardziej że działalność pracodawcy (...) P. B. nie jest działalnością konkurencyjną, a klienci i odbiorcy towarów zupełnie inni, niż u powódki.

Pozwany nadmieniał, że toczą się spory pomiędzy powódką a (...)Sp. Jawna, które jednak nie są bezpośrednio związane z przedmiotem postępowania.

Pismem z dnia 18 marca 2012 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki ponad żądanie pozwu kwoty 4.674,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami w sposób wymieniony w piśmie procesowym (k. 130-131 akt).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwany P. L. zawarł z powódką umowę o pracę na czas nieokreślony 1 października 2007 r., wcześniej pracując na podstawie umowy na czas określony od dnia 13 czerwca 2006 r. Powódka zawarła z pozwanym w dniu 3 lipca 2006 r. umowę o zakazie konkurencji. Zakaz konkurencji miał obowiązywać przez okres 1 roku od ustania stosunku pracy. Pozwany zajmował u powódki w pierwszym stanowisku menagera rynku krajowego producentów stolarki otworowej. Na mocy porozumienia stron zawartego 29 marca 2010 r. pozwany od dnia 1 kwietnia 2010 r. objął stanowisko menagera sprzedaży. Pozwany w okresie zatrudnienia u powódki współpracował z D. K. i z A. R.. Pozwany otrzymał zakres obowiązków na piśmie pod nazwą Karta Opisu Pracy na stanowisko menagera rynku krajowego producentów stolarki otworowej. Z dniem 31 stycznia 2012 r. strony rozwiązały stosunek pracy. Pozwany podjął zatrudnienie w firmie (...) w C. na czas określony od 23 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r., jako specjalista d.s. jakości i reklamacji. Firma (...) ma siedzibę w budynku firmy (...) w C..

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dokumentów (k. 8 - 27, 53 - 60, 143 - 153) oraz zeznań świadków M. B., R. K., D. K., A. R. oraz zeznań stron. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadków oraz stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Zgodnie z przepisem art. 101⁽²⁾k.p. strony mogą zawrzeć umowę o zakazie konkurencji w sytuacji gdy pracodawca i pracownik mają dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. W niniejszym stanie faktycznym strony zawarły umowę o zakazie konkurencji także po ustaniu stosunku pracy. Istotne jest na wstępie podkreślenie, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy może skutecznie wiązać strony w sytuacji kiedy pracodawca i pracownik mają dostęp do szczególnie ważnych informacji których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. W ocenie Sądu pierwszej instancji ta przesłanka ma istotne znaczenie w rozpatrywanej sprawie. Należy kolejno prześledzić stanowiska pracy pozwanego. Pozwany w pierwszym zajmował stanowisko menagera rynku krajowego producentów stolarki otworowej. Z dniem 1 kwietnia 2010 r. pozwany zajmował stanowisko menagera sprzedaży w Biurze (...). Z załączonej do akt sprawy karty opisu stanowiska pracy wynika, że pozwany miał obowiązek tworzenia i realizowania strategii funkcjonowania obsługiwanego kanału dystrybucji. Zadania pozwanego zostały określone szczegółowo w pięciu punktach karty opisu stanowiska pracy. Do zadań pozwanego należało między innymi tworzenie i realizowanie strategii funkcjonowania obsługiwanego kanału dystrybucji, koordynacja prac podległych pracowników, obsługa klientów strategicznych i wykonywanie zadań dotyczących sytuacji rynkowej i grupy produktów. Z powyższej karty opisu stanowiska nie wynikają szczególne uprawnienia, czy też obowiązki które pozwalałyby na przyjęcie, że pozwany był umocowany lub miał dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić powódkę na szkodę. Co prawda powódka - prezes J. Ż. wskazywał, iż pozwany miał dostęp do wszystkich informacji, w tym również informacji objętych tajemnicą służbową, jednakże powódka skutecznie nie dowiodła, że rzeczywiście pozwany taki dostęp posiadał. Z kolei pozwany P. L. zaprzeczał, aby posiadał dostęp do szczególnie ważnych informacji wskazując, że powódka jako firma nie posiadała żadnej strategii „informacja zawsze była taka sama, należy sprzedawać więcej w wyższych cenach. Oczekiwania zarządów nie zmieniały się w czasie mojego zatrudnienia”.

Istotnym jest również wskazanie, że pozwany zatrudnił się u osoby fizycznej, która według zaświadczenia wystawionego przez Główny Urząd Statystyczny prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych i nie zajmuje się produkcją produktów proponowanych przez powódkę. Pozwany wykazywał, że

część produktów nowego pracodawcy produkowana jest dla konkretnych firm, które w tym zakresie nie są klientami powódki.

Świadek P. B. - właściciel firmy (...) - wskazywał, iż jego firma zajmuje się produkowaniem elementów konstrukcyjnych do okien PCV, są to elementy wewnętrzne i zewnętrzne do okna, np. dociski do skrzydeł, rozwórki nożycowe, zaślepki do zawiasów, zawisy do okien rozwierno-uchyłnych. Na stronie internetowej 26 listopada 2012 r. (...) reklamował się jako producent elementów do okien PCV wykonywanych ze ZNAL-u, tworzyw sztucznych oraz gumy. Z kolei powódka zgodnie z KRS zajmuje się produkcją wyrobów z tworzyw sztucznych dla budownictwa i produkcją pozostałych wyrobów z tworzyw sztucznych. Świadkowie M. B. i A. R. potwierdziły, że firma (...) i powódka produkują jeden wspólny produkt, tj. zawiasy do okien, przy czym świadek M. B. wskazała, że powódka produkuje innego rodzaju zawiasy.

Umowa o zakazie konkurencji zawarta z pozwanym w sposób ogólny ujmowała zakaz zatrudnienia u nowego pracodawcy. Zgodnie z powyższą umową za działalność konkurencyjną strony uznały prowadzenie przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, pozostawanie w jakimkolwiek stosunku zatrudnienia w jednostce prowadzącej działalność zbliżoną do działalności pracodawcy i występowanie w charakterze agenta, pełnomocnika czy prokurenta podmiotów konkurencyjnych. Treść zakazu konkurencji należy interpretować w ten sposób, że zakaz obejmował zatrudnienie na wszelkich stanowiskach pracy w innym podmiocie prowadzącym działalność konkurencyjną wobec dotychczasowego pracodawcy. Należy jednak mieć na względzie, że chodzi tu tylko o pracownika, który ma dostęp do szczególnie ważnych informacji. W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku osób wchodzących w skład organu osoby prawnej mających dostęp do wszystkich informacji istotnych dla funkcjonowania pracodawcy zakres zakazu konkurencji może być określony ogólnie, gdyż jego szczegółowe wskazanie groziłoby niebezpieczeństwem pominięcia istotnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., sygn. akt: I PK 534/03, OSNP z 2005 r., nr 5, poz. 63). W przypadku pozwanego nie można mówić o tym, że wchodził on w skład organu osoby prawnej. Nie można też mówić aby pełnił pozwany w spółce funkcje kierownicze. Faktycznie pozwany zajmował się wyłącznie sprzedażą. W umowie o zakazie konkurencji doszło do ogólnego zdefiniowania zakresu zakazu konkurencji. Strony ogólnie ustaliły, że pozwany nie może prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez pracodawcę. Tak ogólne sformułowanie zakresu zakazu konkurencji powoduje określone trudności. Powszechnie przyjmuje się w piśmiennictwie prawa pracy, że określenie zakresu zakazu konkurencyjnego powinno być skonkretyzowane a nie tylko ograniczone do przywołania w umowie ogólnej formuły ustawowej albo ogólnie do przedmiotu działalności pracodawcy. Określenie zakresu zakazu konkurencji jest konieczne, nie można bowiem obarczać pracownika nadmiernymi ograniczeniami co do możliwości podjęcia pracy lub działalności gospodarczej. W wyroku z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt: I PK 97/08 w uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że określenie zakresu przedmiotowego zakazu konkurencji w przypadku osoby pełniącej funkcję prezesa, w-ce prezesa lub członka zarządu spółki kapitałowej prowadzącej duże przedsiębiorstwo o rozległym spektrum działalności z natury rzeczy będzie miało inny zakres niż w przypadku pracownika średniego szczebla bądź pracownika wykonawczego mających dostęp do ważnych dla pracodawcy informacji jednak zwykle w ograniczonym zakresie dającym się łatwo sprecyzować. W przypadku pracowników zajmujących niższe szczeble w hierarchii stanowisk służbowych, zakres zakazu konkurencji powinien być bardziej szczegółowy i odniesiony do informacji szczególnych dostępnych temu konkretnemu pracownikowi w okresie zatrudnienia. Zakaz konkurencji jest ustanawiany w interesie pracodawcy. To pracodawca określa jakie informacje uznaje za ważne dla siebie ze swojego (subiektywnego) punktu widzenia, jakie informacje powinny być chronione z punktu widzenia jego istotnych interesów. Pracodawca nie może pozostawić pracownika w niepewności co do tego jaki jest zakres związania go zakazem prowadzenia działalności konkurencyjnej a zatem czy podjęcie określonej działalności będzie stanowiło naruszenie zakazu konkurencji. Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził, że pracodawca może zawrzeć umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy tylko z pracownikiem mającym dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Obiektywnym miernikiem, czy informacja jest szczególnie ważna jest to czy jej ujawnienie może narazić pracodawcę na szkodę majątkową lub niemajątkową. Tajemnice przedsiębiorstwa są objęte ochroną prawną w ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503, ze

zm.). Zgodnie z przepisem art. 11 ustęp 4 tej ustawy przez tajemnice przedsiębiorstwa rozumie się nie ujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności. Pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa obejmuje wszelkie sfery działalności przedsiębiorstwa także tajemnice handlowe dotyczące odbiorców produktów oraz kanałów dystrybucji produktów. W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka nie dowiodła, aby pozwany posiadał informacje, o których mowa w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i że w ogóle posiadał takie informacje, o których mowa w cyt. art. 101⁽²⁾ § 1 k.p. Należy również zauważyć, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy została zawarta już 3 lipca 2006 r., a więc tuż po zatrudnieniu pozwanego, a do ustania stosunku pracy doszło w 2012 r. Strony zawarły porozumienie co do rozwiązania umowy o pracę i postanowiły nie zwalniać pozwanego z zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej jednak taka sytuacja ma wpływ na ocenę oświadczeń woli stron wyrażonych w 2006 r. Pozwany w okresie zatrudnienia zmieniał stanowiska pracy i miał różny dostęp do informacji powódki. Trudno też ocenić zamiar stron po upływie 5 lat. Nie pozostaje to bez znaczenia, albowiem art. 65 k.c. który ma zastosowanie w tym przypadku, stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powódki są bezzasadne. Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany nie naruszył umowy o zakazie konkurencji. Dlatego Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji zaskarżonego wyroku. O kosztach Sąd Rejonowy orzekł po myśli przepisu art. 98 k.p.c. i art. 113 w związku z art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. nr 167, poz. 1398). O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła powodowa Spółka, wskazując jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 29.348,00 złotych. Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 101² §1 k.p. poprzez uznanie, że:
 - a) pozwany nie miał dostępu do informacji szczególnie ważnych – mimo iż pozwany posiadał taki dostęp i to pracodawca samodzielnie, w sposób swobodny decyduje, czy posiadane przez pracownika informacje są takimi, o jakich mowa w art. 101² §1 k.p.;
 - b) umowa o zakazie konkurencji zawarta z pozwanym ujmowała zakaz zatrudnienia u nowego pracodawcy w sposób zbyt ogólny;
- 2) naruszenie prawa procesowego – zasady swobodnej oceny dowodów, mającego istotny wpływ na wynik postępowania tj. przepisu art. 233 k.p.c. poprzez :
 - a) brak ustaleń Sądu na okoliczność, czy firma (...) prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do powódki oraz czy pozwany, zatrudniając się w firmie (...), naruszył postanowienia umowy o zakazie konkurencji,
 - b) wadliwą ocenę zebranego materiału dowodowego w postaci zeznań stron i świadków oraz dokumentu - karty opisu stanowiska pracy, co doprowadziło do sprzecznych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, w szczególności do ustalenia, iż pozwany nie miał dostępu do szczególnie ważnych informacji i nie naruszył umowy o zakazie konkurencji,
 - c) sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, polegającą na uznaniu, że umowa o zakazie konkurencji zawarta z pozwanym ujmowała zakaz zatrudnienia u nowego pracodawcy w sposób ogólny;

3) naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik postępowania i uniemożliwiające prawidłową instancyjną ocenę zapadłego w sprawie wyroku, tj. przepisu art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku :

- a) przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka D. K. w całości oraz Prezesa Zarządu J. Ż. w części dotyczącej posiadania przez pozwanego dostępu do szczególnie ważnych informacji, zwłaszcza w kontekście ogólnego stwierdzenia Sądu, że dał wiarę zeznaniom świadków oraz stron,
- b) podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które uznał za udowodnione, w szczególności tego, czy firma (...) prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do powódki oraz czy pozwany, zatrudniając się w firmie (...), naruszył postanowienia umowy o zakazie konkurencji,
- c) podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacyjne powodowa Spółka wniosła o :

1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I - poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 29.348,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami tytułem naruszenia przez pozwanego postanowień umowy o zakaz konkurencji, liczonymi od:

- a) 20.000,00 złotych - od dnia 01.02.2012 r. do dnia zapłaty;
- b) 779,00 złotych- od dnia 28.02.2012 r. do dnia zapłaty;
- c) 779,00 złotych- od dnia 30.03.2012 r. do dnia zapłaty;
- d) 779,00 złotych- od dnia 28.04.2012 r. do dnia zapłaty;
- e) 779,00 złotych – od dnia 31.05.2012 r. do dnia zapłaty;
- f) 779,00 złotych – od dnia 29.06.2012 r. do dnia zapłaty;
- g) 779,00 złotych – od dnia 31.07.2012 r. do dnia zapłaty;
- h) 779,00 złotych – od dnia 31.08.2012 r. do dnia zapłaty;
- i) 779,00 złotych – od dnia 28.09.2012 r. do dnia zapłaty;
- j) 779,00 złotych – od dnia 31.10.2012 r. do dnia zapłaty;
- k) 779,00 złotych – od dnia 30.11.2012 r. do dnia zapłaty;
- l) 779,00 złotych – od dnia 28.12.2012 r. do dnia zapłaty;
- m) 779,00 złotych – od dnia 31.01.2013 r. do dnia zapłaty;

2) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II – poprzez zasądzenie „od powoda na rzecz pozwanego” kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych, ewentualnie

3) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej – zgodnie z art. 108 §2 k.p.c.

Uzasadniając apelację powodowa Spółka wskazała, że jej zdaniem Sąd Rejonowy zaniechał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie

materiału dowodowego, uchybiając tym samym zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Według apelującej Sąd pierwszej instancji zobowiązany był dokonać właściwej selekcji przeprowadzonych dowodów, uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. **Sąd Rejonowy natomiast w sposób dowolny dokonał oceny dowodów poprzez pominięcie kluczowych dla powódki zeznań świadka D. K., który zeznał, iż „pozwany miał dostęp do pełnej bazy klientów powoda oraz wszelkich informacji o strategiach planowanych (...) znał warunki cenowe, strategie i plany rozwojowe (...)”.** Świadek potwierdził, iż pozwany był menadżerem sprzedaży u powódki, początkowo samodzielnie kierował jednym z kanałów dystrybucyjnych, a następnie obsługiwał trzech głównych odbiorców ze względu na znajomość rynku producentów okien. Również pozostali świadkowie zawnioskowani przez powódkę (A. R., M. B., R. K.) oraz sama powódka w sposób spójny i wzajemnie korespondujący ze sobą zeznali, iż pozwany miał dostęp do szczególnie ważnych informacji dla powódki. Mimo iż sam pozwany potwierdził, że posiadał dostęp do szczególnie ważnych informacji, zeznając na rozprawie, Sąd Rejonowy błędnie (zdaniem apelującej) ustalił, iż pozwany zaprzeczył, jakoby posiadał dostęp do szczególnie ważnych informacji dla powódki, a powódka tego nie udowodniła.

W odpowiedzi na apelację pozwany – reprezentowany przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym – wniósł o oddalenie apelacji powódki w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powodowej Spółki kosztów procesu, w tym – kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodowej Spółki jest w większości zasadna i jako taka skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy uzupełnił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Poza ustaleniami dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

W dniu 3 lipca 2006 r. powódka (...) Spółka z o. o. w C. zawarła z pozwanym P. L. umowę o zakazie konkurencji, na mocy której pozwany zobowiązał się do niepodjęcia działalności konkurencyjnej względem wymienionej wyżej Spółki przez okres jednego roku po ustaniu stosunku pracy. W tej samej umowie strony zastrzegły, że za naruszenie przez pracownika zakazu konkurencji pracodawca będzie przysługiwać „opłata sankcyjna” w wysokości 20.000,00 złotych. Ponadto strony przewidziały, że z tytułu zawarcia przedmiotowej umowy pracodawca będzie wypłacać pracownikowi – przez okres trwania zakazu konkurencji - odszkodowanie w wysokości 25% wynagrodzenia otrzymywanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy.

DOWÓD: - umowa o zakazie konkurencji (kserokopia) – k. 8 akt.

Powodowa Spółka wypłacała pozwanemu tytułem odszkodowania określonego w §1 ust. 3 umowy o zakazie konkurencji z dnia 3 lipca 2006 r. – po 779,00 złotych miesięcznie, przez cały czas trwania zakazu konkurencji, to znaczy w każdym miesiącu z okresu od lutego 2012 r. do stycznia 2013 r. włącznie. W poszczególnych miesiącach z podanego wyżej przedziału czasu odszkodowanie wypłacono w dniach: 28 lutego 2012 r., 30 marca 2012 r., 28 kwietnia 2012 r., 31 maja 2012 r., 29 czerwca 2012 r., 31 lipca 2012 r., 31 sierpnia 2012 r., 28 września 2012 r., 31 października 2012 r., 30 listopada 2012 r., 28 grudnia 2012 r. oraz 31 stycznia 2013 r.

(częściowo okoliczności bezsporne, a ponadto)

DOWÓD: - potwierdzenia przelewów na rzecz pozwanego – k. 134-136 akt.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. jest następcą prawnym (...) Spółki Akcyjnej w C., której przedsiębiorstwo (w rozumieniu przepisu art. 55¹ k.c.) nabyła w dniu 1 lipca 2007 r.

DOWÓD: - akt notarialny (kserokopia) – k. 144-152 akt.

Jako pracownik (...) Spółki z o. o. w C. pozwany P. L. miał dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Pozwany posiadał informacje na temat cen produktów wytwarzanych przez wymienioną wyżej Spółkę, znał pełną bazę jej klientów, posiadał informacje o planowanych przez Spółkę strategiach oraz orientował się w kwestiach patentowych dotyczących produktów swojego pracodawcy.

DOWÓD: - zeznania świadka D. K. – k. 98v-100 akt.

- zeznania świadka A. R. – k. 154v-156 akt.

- przesłuchanie J. Ż. jako strony – k. 156-157v akt.

- częściowo przesłuchanie P. L. jako strony –

k. 157v-159v akt.

Po rozwiązaniu stosunku pracy, jaki łączył P. L. z powódką - (...) Spółką z o. o. w C., pozwany nawiązał stosunek pracy z P. B., występującym w obrocie gospodarczym jako (...) w C., który prowadzi działalność konkurencyjną względem wymienionej wyżej Spółki. U P. B. pozwany został zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. jakości i reklamacji. Obydwaj wskazani przedsiębiorcy zajmują się m. in. produkcją podobnych akcesoriów do okien i drzwi. Nierzadko zdarza się, że pracownicy są zatrudnieni najpierw u jednego, a później – u drugiego z wymienionych wyżej pracodawców (lub na odwrót).

DOWÓD: - odpis aktualny z Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru

(...) o numerze: (...) (kserokopia) – k. 6-7 akt.

- wyciąg z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności

Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej (kserokopia) – k. 17 akt.

- informacje ze strony internetowej (...)

Spółki z o. o. w C. (kserokopia) – k. 22 akt.

- informacje ze strony internetowej przedsiębiorstwa (...)

(kserokopie) – k. 23-27 akt.

- zeznania świadka M. B. – k. 95-97 akt.

- częściowo zeznania świadka P. B. – k. 100-101v akt.

- zeznania świadka A. R. – k. 154v-156 akt.

- przesłuchanie J. Ż. jako strony – k. 156-157v akt.

W dniu 19 czerwca 2012 r. powodowa Spółka wezwała pozwanego na piśmie do zapłaty kwoty 20.000,00 złotych tytułem kary umownej za naruszenie postanowień umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy oraz kwoty 3.800,00 złotych tytułem nienależnie wypłaconego przez pracodawcę odszkodowania ustalonego w paragrafie 1 ust. 3 umowy. Pracodawca wyznaczył P. L. czas do dnia 26 czerwca 2012 r. włącznie – jako termin do zapłaty wymienionych wyżej kwot.

DOWÓD: - wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania (kserokopie) – k.

33-34 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań świadków: M. B., D. K., A. R. i P. B., przesłuchania stron oraz w oparciu o wymienione wyżej dokumenty oraz inne środki dowodowe. Sąd dał wiarę powołanym wyżej dowodom, ponieważ były one jasne, logiczne i zrozumiałe oraz wzajemnie się uzupełniały, tworząc łączną spójną całość – z tym wszakże zastrzeżeniem, że przesłuchaniu P. L. jako strony oraz zeznaniom świadka P. B. Sąd przyznał walor wiarygodności jedynie w takim zakresie, w jakim zeznania tych osób nie były sprzeczne z pozostałymi dowodami, którym Sąd dał wiarę. Sąd nie uznał za miarodajnej tych części zeznań pozwanego oraz P. B., w których wyżej wymienieni twierdzili, że P. B. – będąc właścicielem przedsiębiorstwa (...) - nie prowadzi działalności konkurencyjnej względem powodowej Spółki. Ten fragment zeznań pozwanego oraz świadka nie zasługiwał na uwzględnienie – jako sprzeczny z przesłuchaniem J. Ż. jako strony oraz z zeznaniami świadków: M. B., D. K. i A. R.. Dla przykładu warto przytoczyć fragment zeznań tej ostatniej, która w toku przesłuchania w charakterze świadka stwierdziła: „Firma (...)i (...) prowadzi działalność konkurencyjną dla powódki ponieważ posiadamy tę samą grupę odbiorców i posiadamy podobne produkty” (k. 154v akt). Zeznania podobnej treści złożyła świadek M. B., która oświadczyła: „Produkty (...), (...) i (...) są porównywalne. Wszyscy o tym wiedzą, że jesteśmy konkurencją dla siebie. Bardzo często musimy obniżać ceny bo kontrahenci nam mówią, że (...) i (...)oferują ceny o wiele niższe za ten sam produkt” (k. 96 akt). W ocenie Sądu dużo bardziej wiarygodne są zeznania wskazujące na to, że przedsiębiorstwo P. B. oraz Spółka (...) stanowią dla siebie konkurencję. Za taką wersją zdarzeń przemawia fakt licznych przepływów kadrowych pomiędzy dwoma wymienionymi wyżej przedsiębiorcami, których uczestnikiem stał się również pozwany – najpierw zatrudniony w Spółce (...), a później – u P. B.. Jak wskazują reguły logiki oraz zasady doświadczenia życiowego – jeżeli pracownicy „przechodzą” od pracodawcy „A” do pracodawcy „B” (lub w odwrotnym kierunku), to na ogół mamy do czynienia z sytuacją, w której obydwaj pracodawcy działają w tej samej lub bardzo podobnej branży – a skoro tak, to stanowią dla siebie nawzajem konkurencję.

Przechodząc do analizy apelacji trzeba powiedzieć, że uzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 101² §1 k.p. Zgodnie z wymienionym wyżej przepisem – przepis art. 101¹ §1kp stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy . Naruszenie przez byłego pracownika umowy o zakazie konkurencji powoduje odpowiedzialność odszkodowawczą uregulowaną przepisami kodeksu cywilnego (w drodze odesłania wynikającego z przepisu art. 300 k.p.). W związku z tym pracodawca ma prawo powstrzymać się od wypłaty określonego w umowie odszkodowania, a jeżeli dokonał już jego wypłaty (w całości lub w części) – jest uprawniony do żądania od byłego pracownika jego zwrotu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajmuje piśmiennictwo – vide Magdalena Stojek – Siwińska, [w:] Prawo pracy 2008 pod red. Magdaleny Stojek – Siwińskiej i Beaty Wawrzyńczak – Jędryki (redaktorzy prowadzący) oraz Kazimierza Jaśkowskiego (redaktor merytoryczny), WoltersKluwer Polska, Warszawa 2008, rozdział VI - Obowiązki pracownika, str. 355-356).

W orzecznictwie przyjmuje się, że podmiotem umowy o zakazie konkurencji może być każdy pracownik, co do którego pracodawca samodzielnie i w sposób swobodny zdecyduje, czy posiadane przez niego informacje są takimi, o jakich mowa w przepisie art. 101² § 1 k.p. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 14 maja 1998 r., sygn. akt: I PKN 121/98, OSNAPiUSz 1999 r., nr 10, poz. 342; z dnia 17 listopada 1999 r., sygn. akt: I PKN 358/99, OSNAPiUSz 2001 r., nr 7, poz. 217, czy z dnia 17 grudnia 2001 r., sygn. akt: I PKN 742/00, OSNP z 2003 r., nr 24, poz. 588). Dążąc do zawarcia umowy o zakazie konkurencji pracodawca chroni bowiem swoje interesy oparte na przekonaniu, że pracownik ma dostęp do informacji, które pracodawca uważa za szczególnie ważne, ponieważ ich ujawnienie mogłoby narazić go na szkodę, nawet jeśli ocena taka nie ma obiektywnego uzasadnienia, gdy okazuje się, że pracownik nie miał lub nie ma dostępu do tego rodzaju istotnych informacji, bądź wykorzystanie nabytej przez niego wiedzy nie narażało pracodawcy na szkodę (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., sygn. akt: II PK 258/04, OSNP z 2005 r., nr 22, poz. 356).

Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie może być uznana za nieważną z tej przyczyny, że w ocenie pracownika nie miał on dostępu do szczególnie ważnych informacji (art. 101² § 1 k.p.) – analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2007 r., sygn. akt: I PK 361/06, OSNP z 2008 r., nr 9-10, poz. 130 (LEX nr 272269).

Dokonując subsumpcji przepisu art. 101⁽²⁾ §1 k.p. do stanu faktycznego, jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, należy powiedzieć, że wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji pozwany posiadał dostęp do szczególnie ważnych informacji w rozumieniu cytowanego przepisu. Powyższa okoliczność wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, takiego jak zeznania świadków oraz przesłuchanie pozwanego jako strony. Przykładowo świadek D. K. zeznał: „Pozwany miał dostęp poprzez system zarządzania spółką do pełnej bazy klientów, wszelkich informacjach o strategiach planowanych, odpowiadał za klienta F. w ramach projektu zleconego, podobnie co do klienta W. (...). Są to dwaj klienci mieszczący się w pierwszej 10 naszych odbiorców. W momencie rozpoczęcia sporów patentowych w firmie (...) należał do grona sprzedawców w największym stopniu wprowadzanych w strategię dotyczącą tych sporów. Był wyznaczony do szacowania strat w związku z naruszeniem naszej własności przemysłowej przez firmę (...)” (zeznania świadka – k. 98v-99 akt). Z kolei świadek A. R. zeznała m. in.: „Pozwany znał wszystkie ceny naszych wyrobów. Przechodząc do konkurencji łatwo było odebrać ten produkt przekazując informacje na temat ceny tego wyrobu. Słyszałam o tym od kolegów z pracy, że zaistniały sytuacje, że pozwany kontaktuje się z naszymi klientami, np. firma F.” (zeznania świadka - k. 155-155v akt). Również obydwie strony w toku przesłuchania przed Sądem Rejonowym potwierdziły, że P. L. miał dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę (tj. powodową Spółkę) na szkodę. Sam pozwany zeznał m. in.: „Znałem ceny produktów, klientów. Są to ważne informacje dla firmy. Informacje, które posiadałem były na pewno ważnymi informacjami. Uważam, że takich informacji nie można ujawniać” (przesłuchanie P. L. jako strony – k. 159 akt).

W tym stanie rzeczy należało uznać, że zebrany materiał dowodowy potwierdza, iż pozwany – jako były pracownik powodowej Spółki - posiadał szczególnie ważne informacje w rozumieniu przepisu art. 101² §1 k.p., dotyczące szeregu istotnych danych z zakresu działalności (...) Spółki z o. o. w C., od cen produktów poczynając, poprzez pełną bazę klientów, informacje o planowanych przez Spółkę strategiach a na kwestiach patentowych kończąc. Wspomniane zagadnienia należy ocenić jako stanowiące szczególnie istotne informacje dla przedsiębiorcy – z punktu widzenia reguł logiki oraz zasad doświadczenia życiowego.

Za zasadny trzeba uznać również zarzut naruszenia przepisu art. 101² §1 k.p. poprzez uznanie przez Sąd Rejonowy, że zawarta przez strony umowa o zakazie konkurencji ujmowała zakaz zatrudnienia u nowego pracodawcy w sposób zbyt ogólny. Jak wskazuje się w piśmiennictwie – zakres zakazu konkurencji określony w umowie dotyczącej tej problematyki, nie może być zdefiniowany zbyt ogólnie. Z drugiej wszakże strony nawet zbyt ogólnikowe określenie zakazu konkurencji nie stanowi przesłanki do uchylenia się przez pracownika od skutków prawnych umowy o zakazie konkurencji – jeśli pracownik będący stroną umowy, o której mowa w przepisie art. 101² §1 k.p., po ustaniu stosunku pracy podejmie działalność konkurencyjną wobec dotychczasowego pracodawcy. Za działalność konkurencyjną wobec byłego pracodawcy uważane są z kolei czynności zarobkowe podejmowane przez byłego pracownika na własny rachunek (jako przedsiębiorca) lub na rachunek osoby trzeciej (jako pracownik, zleceniobiorca i tym podobne), jeżeli te czynności pokrywają się, przynajmniej częściowo, z zakresem działalności pracodawcy. Dotyczy to zarówno produkcji towarów lub świadczenia usług tego samego rodzaju, jak i towarów i usług zbliżonych do działalności pracodawcy, które mogą je zastąpić (usługi lub towary o charakterze substytucyjnym). Umowa powinna określać rodzaje działalności zakazanej dla pracownika oraz terytorium objęte tym zakazem (por. Kazimierz Jaśkowski, teza 4.1. komentarza do art. 101¹ k.p., [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska Kodeks pracy. Komentarz. Ustawy towarzyszące z orzecznictwem. Europejskie prawo pracy z orzecznictwem. Tom I, WKP 2012, wydanie VIII – dostępny w programie komputerowym LEX Omega).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w ocenie Sądu Okręgowego w spornej umowie o zakazie konkurencji z dnia 3 lipca 2006 r. (kserokopia umowy – k. 8 akt) zakres zakazu konkurencji

został określony w sposób wystarczający szczegółowo – nie został zdefiniowany zbyt ogólnikowo. Strony zdefiniowały pojęcie „działalności konkurencyjnej” w postanowieniu §1 zd. drugie wymienionej wyżej umowy, który stanowi: „Za działalność konkurencyjną uważane będą w szczególności następujące czynności: - prowadzenie przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, - pozostawanie w jakimkolwiek stosunku zatrudnienia w jednostce prowadzącej działalność zblizoną do działalności Pracodawcy, - występowanie w charakterze agenta, pełnomocnika czy prokurenta podmiotów konkurencyjnych”. W ocenie Sądu Okręgowego powyższa definicja jest wystarczająco szczegółowa i wyczerpująca, albowiem wskazuje aż trzy formy działalności konkurencyjnej, zakazanej dla P. L. w okresie jednego roku od ustania stosunku pracy w powodowej Spółce (postanowienie §1 ust. 2 umowy).

W większości zasadny jest także zarzut uchybienia przez Sąd pierwszej instancji przepisowi art. 233 k.p.c., przy czym należy sprecyzować, że chodzi o naruszenie przepisu art. 233 §1 k.p.c.. Zgodnie z przepisem art. 233 §1 k.p.c. – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie sądowym, jak również w doktrynie prawa wielokrotnie podkreślano, iż swobodna ocena dowodów w podanym wyżej znaczeniu nie może być równoznaczna z ich dowolną oceną, tj. taką, która nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy lub jest nielogiczna albo też sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego (patrz np. wyroki Sądu Najwyższego z dni: 29 lipca 1998 r., sygn. akt: II UKN 151/98 (OSNAPiUS z 1999 r., nr 15, poz. 492); 4 lutego 1999 r., sygn. akt: II UKN 459/98 (OSNAPiUS z 2000 r., nr 6, poz. 252); 23 marca 1999 r., sygn. akt: II UKN 543/98 (OSNAPiUS z 2000 r., nr 11, poz. 433); 24 marca 1999 r., sygn. akt: I PKN 632/98 (OSNAPiUS z 2000 r., nr 10, poz. 382); 10 czerwca 1999 r., sygn. akt: II UKN 685/98 (OSNAPiUS z 2000 r., nr 17, poz. 655); 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt: II UKN 76/99 (OSNAPiUS z 2000 r., nr 19, poz. 732); 10 listopada 1999 r., sygn. akt: I PKN 361/99 (OSNAPiUS z 2001 r., nr 7, poz. 216) czy 19 czerwca 2001 r., sygn. akt: II UKN 423/00, OSNP z 2003 r., nr 5, poz. 137). Strona zarzucająca Sądowi naruszenie przepisu art. 233 §1 k.p.c. musi wykazać, iż ocena dowodów dokonana przez ów Sąd była sprzeczna z określonymi regułami logiki lub też z zasadami doświadczenia życiowego względnie, iż Sąd niedostatecznie wyjaśnił sprzeczności, jakie zaistniały np. w zeznaniach świadków czy opiniach biegłych. Uzasadnieniem zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może być samo przekonanie strony o innej niż to przyjął Sąd – wadze (znaczeniu) poszczególnych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie ani też odmienna ocena dowodów przez stronę od tej przyjętej przez Sąd (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dni: 21 marca 2006 roku, sygn. akt: I ACa 1116/05, LEX nr 194518; 27 kwietnia 2006 roku, sygn. akt: I ACa 1303/05, LEX nr 214251; 7 czerwca 2006 roku, sygn. akt: I ACa 1407/05, LEX nr 278415). Przyjęcie odmiennego stanowiska w powyższej kwestii byłoby nieracjonalne, gdyż prowadziłoby de facto do sytuacji, w której Sądowi niższej instancji można byłoby skutecznie postawić zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w każdym przypadku, kiedy tylko strona prezentowałaby odmienne przekonanie co do znaczenia zgromadzonych dowodów niż Sąd, który orzekał w sprawie (co w praktyce ma miejsce prawie zawsze, gdy tylko dana strona odwołuje się od wydanego orzeczenia). Reasumując, należy powiedzieć, że naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie można upatrywać w takiej ocenie materiału dowodowego, która jest logiczna, zgodna ze wskazaniami doświadczenia życiowego, poziomem aktualnej wiedzy w danej dziedzinie oraz została dokonana w sposób wszechstronny.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy trzeba stwierdzić, iż Sąd Rejonowy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów w podanym wyżej znaczeniu. Jak słusznie wskazuje apelująca, Sąd pierwszej instancji nie dokonał ustaleń, czy przedsiębiorstwo (...) prowadzi działalność konkurencyjną względem powódki, aczkolwiek – wbrew twierdzeniom skarżącej – jednocześnie dokonał ustaleń (nieprawidłowych) co do tego, czy pozwany, zatrudniając się w przedsiębiorstwie (...), naruszył postanowienia umowy o zakazie konkurencji. W uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego faktycznie brak jest kategoriycznych i stanowczych ustaleń co do tego, czy nowy pracodawca pozwanego - P. B. – prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do Spółki (...). Należy dodać, że ustalenie powyższej okoliczności faktycznej było niezbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu, albowiem przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej P. L. z tytułu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest właśnie stwierdzenie, że jego nowy pracodawca prowadzi działalność konkurencyjną względem poprzedniego pracodawcy pozwanego. Z treści uzasadnienia wyroku można jedynie domniemywać, że Sąd Rejonowy ustalił, iż P. B.

– właściciel przedsiębiorstwa (...) – nie prowadzi działalności konkurencyjnej w stosunku do powodowej Spółki ale zarzut skarżącej jest zasadny o tyle, iż brak jest w uzasadnieniu jednoznacznych i kategorycznych ustaleń faktycznych dotyczących przedmiotowej kwestii.

Apelująca nie ma natomiast racji, gdy twierdzi, że Sąd Rejonowy nie ustalił, czy pozwany – podejmując zatrudnienie w przedsiębiorstwie (...) – naruszył postanowienia umowy o zakazie konkurencji. Formując powyższy zarzut skarżąca nie myli się tylko o tyle, że Sąd pierwszej instancji nie zawarł ustaleń dotyczącego przedmiotowego zagadnienia w tej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w której znajdują się ustalenia faktyczne. Jednocześnie należy wszakże zauważyć, że Sąd Rejonowy wypowiedział się (w sposób nieprawidłowy, tj. sprzeczny z treścią zebranego materiału dowodowego) co do kwestii naruszenia postanowień umowy o zakazie konkurencji w tej części uzasadnienia, która obejmuje rozważania prawne. Apelująca zdaje się zresztą sama mieć świadomość, iż Sąd pierwszej instancji jednak ustalił, że pozwany poprzez zatrudnienie u P. B. nie naruszył (zdaniem Sądu Rejonowego) postanowień umowy o zakazie konkurencji, na co wskazuje sposób sformułowania przez apelującą zarzutu zawartego w punkcie 2. tiret drugie (in fine) petitum apelacji.

Rację ma natomiast skarżąca, gdy twierdzi, iż Sąd Rejonowy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów poprzez wadliwą ocenę zebranego materiału dowodowego, co doprowadziło do ustaleń sprzecznych z tym materiałem, a w szczególności – do ustalenia przez ten Sąd, iż pozwany nie miał dostępu do szczególnie ważnych informacji oraz, że nie naruszył postanowień umowy o zakazie konkurencji. Powyższe ustalenia pozostają w sprzeczności zarówno z zeznaniami świadków: D. K. i A. R., jak i z przesłuchaniem stron: pozwanego oraz J. Ż. (przesłuchanego za powodową Spółkę); zeznania świadków: M. B. i R. K. mają dużo mniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, albowiem żadne z dwojga wymienionych wyżej świadków nie pracowało w powodowej Spółce w okresie, w którym jej pracownikiem był pozwany. Zeznania wymienionych wyżej osób (to znaczy świadków - D. K. i A. R. - oraz obojga stron) potwierdzają, że P. L. miał dostęp do szczególnie ważnych informacji (dotyczących m. in. pełnej oferty cenowej oraz bazy klientów Spółki (...)), których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę (uszczerbek w dobrach materialnych). Wskazane wyżej dowody pozwalają na ustalenie, że pozwany naruszył postanowienia umowy o zakazie konkurencji, jaką zawarł z powodową Spółką w dniu 3 lipca 2006 r.

Za zasadny uznać należy również zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym - poprzez ustalenie, iż umowa o zakazie konkurencji zawarta przez strony ujmowała zakaz zatrudnienia u nowego pracodawcy w sposób zbyt ogólny. Powyższe ustalenie Sądu pierwszej instancji było sprzeczne z treścią postanowienia §1 umowy o zakazie konkurencji z dnia 3 lipca 2006 r.. W tym zakresie należy odesłać do uwag, które Sąd umieścił już w tej części niniejszego uzasadnienia, w której odniósł się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 101² §1 k.p.

Przepis art. 328 §2 k.p.c. stanowi, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Rację ma skarżąca, gdy zarzuca Sądowi pierwszej instancji, iż ten nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka D. K. oraz prezesa zarządu powodowej Spółki, J. Ż. – w części dotyczącej posiadania przez pozwanego dostępu do szczególnie ważnych informacji, w sytuacji gdy jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, iż „dał wiarę zeznaniom świadków oraz stron”. Wyjaśnienie motywów, dla których określonym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej, stanowi obowiązek Sądu, wynikający z przepisu art. 328 §2 k.p.c. Trafnie również wskazała apelująca, że Sąd pierwszej instancji nie wskazał, czy ustalił, że przedsiębiorstwo (...) prowadzi działalność konkurencyjną względem powodowej Spółki (choć na podstawie analizy całokształtu treści uzasadnienia wyroku można założyć, iż Sąd Rejonowy ustalił, że dwaj wymienieni wyżej przedsiębiorcy nie prowadzą w stosunku do siebie działalności konkurencyjnej). Warto podkreślić, że przepis art. 328 §2 k.p.c. wymaga, aby w uzasadnieniu wyroku znalazły się ustalenia dotyczące faktów, które Sąd uznał za udowodnione. Skarżąca nie ma natomiast racji, gdy zarzuca Sądowi pierwszej instancji, że ten nie wskazał, czy ustalił, że pozwany – zatrudniając się w przedsiębiorstwie (...) –

naruszył postanowienia umowy o zakazie konkurencji. W uzasadnieniu wyroku znalazło się jednak stwierdzenie: „Sąd przyjął, że pozwany nie naruszył umowy o zakazie konkurencji”. Powyższe ustalenie jest zdaniem Sądu Okręgowego nieprawidłowe, ale nie zmienia to faktu, iż – wbrew twierdzeniom apelującej – Sąd Rejonowy zawarł w uzasadnieniu wyroku ustalenie co do naruszenia (a raczej – co do braku naruszenia, w ocenie Sądu pierwszej instancji) przez P. L. postanowień umowy o zakazie konkurencji.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd pierwszej instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku przywołał pewne przepisy, które brał pod uwagę rozstrzygając niniejszy spór (w szczególności – art. 101² §1 k.p.) – z tym, że oddalając powództwo nie wskazał *expressis verbis* podstawy prawnej wydanego orzeczenia .

Wszystkie powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych umowy o zakazie konkurencji zawartej ze Spółką (...). Nie ulega bowiem wątpliwości, że nowy pracodawca pozwanego, tzn. P. B. (przedsiębiorstwo (...) w C.) zajmuje się działalnością konkurencyjną w stosunku do powodowej Spółki. Zarówno jeden, jak i drugi z wymienionych wyżej przedsiębiorców zajmuje się jednak m. in. produkcją akcesoriów do okien i drzwi. Na dodatek obydwaj wymienieni przedsiębiorcy działają na tym samym rynku lokalnym, tzn. w C. i okolicach. Podejmując zatrudnienie w ramach stosunku pracy u P. B. pozwany naruszył postanowienie §1 zd. pierwsze i §1 zd. drugie tiret drugie umowy o zakazie konkurencji z dnia 3 lipca 2006 r., co uzasadnia jego odpowiedzialność odszkodowawczą względem powodowej Spółki.

Zgodnie z postanowieniem §2 wymienionej wyżej umowy – „W razie naruszenia zakazu prowadzenia przez Pracownika działalności konkurencyjnej Pracodawcy przysługuje opłata sankcyjna w wysokości 20.000 zł (słownie dwadzieścia tysięcy złotych)”.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. sentencji w ten sposób, że na podstawie postanowień §1 i §2 umowy o zakazie konkurencji z dnia 3 lipca 2006 r. w związku z art. 101² §1 k.p. oraz art. 483 §1 k.c. w związku z art. 300 k.p. zasądził od pozwanego P. L. na rzecz (...) Spółki z o. o. w C. kwotę 20.000,00 złotych – tytułem kary umownej za naruszenie przez pozwanego postanowień umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. O ustawowych odsetkach za opóźnienie w zapłacie wymienionej wyżej kwoty Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 §1 i §2 zd. pierwsze k.c. w związku z art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p., przyjmując jako termin wymagalności 27 czerwca 2012 r. – czyli pierwszy dzień po terminie zapłaty wskazanym w wezwaniu do zapłaty przesłanym pozwanemu .

Ponadto powodowa Spółka domagała się zasądzenia od pozwanego wypłaconego mu na podstawie umowy o zakazie konkurencji odszkodowania – w kwotach po 779,00 złotych miesięcznie. Roszczenie powódki o zwrot kwot wypłaconych P. L. jest uzasadnione – z uwagi na fakt, że podstawa prawna świadczenia spełnianego na rzecz pozwanego odpadła (*condictio causa finita*), ponieważ pozwany podjął działalność konkurencyjną względem powodowej Spółki. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 386 §1 k.p.c. oraz na podstawie art. 410 §2 k.c. w związku z art. 300 k.p. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powodowej Spółki – z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia – kwoty:

- 1) 3.116,00 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kwot wypłaconych pozwanemu w okresie od lutego do maja 2012 r. (779,00 złotych x 4 miesiące = 3.116,00 złotych);
- 2) 1.558,00 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kwot wypłaconych pozwanemu w okresie od czerwca do lipca 2012 r. (779,00 złotych x 2 miesiące = 1.558,00 złotych);
- 3) 4.674,00 złote, z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2013 r. do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kwot wypłaconych pozwanemu w okresie od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. (779,00 złotych x 6 miesięcy = 4.674,00 złote).

O ustawowych odsetkach za opóźnienie w zapłacie wskazanych wyżej kwot Sąd orzekł na podstawie przepisów art. 481 §1 i §2 zd. pierwsze k.c. w związku z art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd przyjął, że termin wymagalności

roszczenia o zwrot kwot wypłaconych P. L. w okresie od lutego do maja 2012 r. nastąpił 27 czerwca 2012 r. – to jest w pierwszym dniu po terminie płatności wskazanym w wezwaniu do zapłaty z dnia 19 czerwca 2012 r.. Z kolei termin wymagalności roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego w okresie od czerwca do lipca 2012 r. nastąpił 28 sierpnia 2012 r. – to znaczy w dniu następnym po doręczeniu P. L. odpisu pozwu, spełniającego rolę wezwania do zapłaty. Termin wymagalności roszczenia o zwrot kwot wypłaconych w miesiącach od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. to dzień następny po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego powódki zawierającego rozszerzenie powództwa o żądanie zwrotu kwot wypłaconych we wskazanym wyżej okresie. Przedmiotowe pismo zostało przesłane pełnomocnikowi pozwanego w dniu 18 marca 2013 r.. Wskazane wyżej pismo pełnomocnik P. L. otrzymał najpóźniej w dniu 21 marca 2013 r., albowiem na rozprawie przed Sądem Rejonowym, która miała miejsce właśnie w tej dacie, pełnomocnik wiedział już o rozszerzeniu powództwa. W tym stanie rzeczy w przypadku roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego w okresie od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia następnego po dacie doręczenia P. L. odpisu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, tj. od 22 marca 2013 r. począwszy – do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy na podstawie cytowanych wyżej przepisów prawa materialnego (a contrario) oddalił powództwo i apelację jako bezzasadne (art. 385 k.p.c.). Oddalenie powództwa i apelacji dotyczyło roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie w zapłacie kary umownej za okres od dnia 1 lutego 2012 r. do dnia 26 czerwca 2012 r. oraz roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie w zapłacie (zwrocie) nienależnego świadczenia od kwot: 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za luty 2012 r.) – za okres od dnia 28 lutego 2012 r. do dnia 26 czerwca 2012 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za marzec 2012 r.) – za okres od dnia 30 marca 2012 r. do dnia 26 czerwca 2012 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za kwiecień 2012 r.) – za okres od dnia 28 kwietnia 2012 r. do dnia 26 czerwca 2012 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za maj 2012 r.) – za okres od dnia 31 maja 2012 r. do dnia 26 czerwca 2012 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za czerwiec 2012 r.) – za okres od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 27 sierpnia 2012 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za lipiec 2012 r.) – za okres od dnia 31 lipca 2012 r. do dnia 27 sierpnia 2012 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za sierpień 2012 r.) – za okres od dnia 31 sierpnia 2012 r. do dnia 21 marca 2013 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za wrzesień 2012 r.) – za okres od dnia 28 września 2012 r. do dnia 21 marca 2013 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za październik 2012 r.) – za okres od dnia 31 października 2012 r. do dnia 21 marca 2013 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za listopad 2012 r.) – za okres od dnia 30 listopada 2012 r. do dnia 21 marca 2013 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za grudzień 2012 r.) – za okres od dnia 28 grudnia 2012 r. do dnia 21 marca 2013 r., 779,00 złotych (tytułem zwrotu świadczenia za styczeń 2013 r.) – za okres od dnia 31 stycznia 2013 r. do dnia 21 marca 2013 r. Powództwo i apelacja w powyższym zakresie podlegała oddaleniu jako bezzasadna, albowiem w okresach wskazanych w zdaniu poprzedzającym roszczenia powodowej Spółki nie były jeszcze wymagalne. Warto w tym miejscu przypomnieć, że wymagalność roszczenia odszkodowawczego następuje co do zasady wraz z doręczeniem dłużnikowi wezwania do zapłaty. Od tego też czasu zaczyna biec okres przedawnienia tego roszczenia (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 listopada 1999 r., sygn. akt: III CKN 474/98; LEX nr 142585).

Ponadto oddalenie powództwa i apelacji dotyczyło żądania zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych, o której zwrot (...) Spółka z o. o. w C. wносиła zarówno w pozwie, jak i w piśmie procesowym z dnia 18 marca 2013 r., zawierającym rozszerzenie powództwa. Powództwo i apelacja w tej części podlegała oddaleniu jako bezzasadna, ponieważ pełnomocnictwo w sprawach dotyczących zatrudnienia z mocy prawa nie podlega opłacie skarbowej (art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. f ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej, tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 1282, ze zm.).

O kosztach procesu za obydwie instancje Sąd Okręgowy orzekł mając na względzie zasady: odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik postępowania (art. 98 §1 i §3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.) oraz rozstrzygnięcia o kosztach w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji (art. 108 §1 k.p.c.). Ponieważ powodowa Spółka w zasadzie wygrała niniejszy spór sądowy, przysługiwał jej zwrot kosztów procesu od strony przegrywającej, tzn. od pozwanego. Na poniesione przez powódkę koszty procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji składały się: opłata

sądowa od pozwu – w łącznej kwocie 1.468,00 złotych (1.234,00 złote + 234,00 złote = 1.468,00 złotych; oraz koszty zastępstwa procesowego – w kwocie 1.800,00 złotych. Trzeba bowiem pamiętać, że w toku postępowania sądowego w niniejszej sprawie powodowa Spółka zastępowana była przez pełnomocnika procesowego z wyboru, będącego radcą prawnym. Wysokość opłaty stosunkowej od pozwu Sąd ustalił na podstawie przepisów art. 13 ust. 1 w związku z art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594, ze zm.), tj. jako 5% wartości przedmiotu sporu oraz wartości przedmiotu zaskarżenia (5% x 29.348,00 złotych = 1.467,4 złotych, tzn. po zaokrągleniu wzwyż do pełnego złotego – 1.468,00 złotych). Z kolei wysokość kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji Sąd ustalił na podstawie przepisów §6 pkt 5 w związku z §11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349, ze zm.). Ustalając wysokość kosztów zastępstwa radcowskiego Sąd wziął pod uwagę przesłanki wskazane w przepisach art. 109 §2 k.p.c. oraz w §2 ust. 1 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, tzn. kierował się niezbędnym nakładem pracy pełnomocnika strony powodowej oraz czynnościami podjętymi w sprawie przez tego pełnomocnika, charakterem niniejszej sprawy, jak również wkładem pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Wszystkie powyższe przesłanki przemawiały za zasądzeniem od pozwanego na rzecz powodowej Spółki kwoty 1.800,00 złotych – tytułem tzw. wynagrodzenia radcowskiego za postępowanie przed Sądem Rejonowym. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie cytowanych wyżej przepisów prawa materialnego zasądził od P. L. na rzecz (...) Spółki z o. o. w C. kwotę 3.268,00 złotych – tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję.

Na poniesione przez powódkę koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym składały się: opłata od apelacji – w kwocie 30,00 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji – w kwocie 900,00 złotych. W toku postępowania odwoławczego (...) Spółka z o. o. w C. zastępowana była przez tego samego radcę prawnego, który reprezentował już powódkę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Wysokość opłaty od apelacji Sąd ustalił na podstawie przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zaś wysokość kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – w oparciu o przepisy §6 pkt 5 w związku z §11 ust. 1 pkt 2 w związku z §12 ust. 1 pkt 1 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie cytowanych wyżej przepisów oraz w oparciu o art. 98 §1 i §3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodowej Spółki kwotę 930,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSO Lucyna Ramlo /-/Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/Danuta Domańska